

ANNA WOJEWODA

ORCID 0000-0002-8925-0123

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

OD IDEI DO REALIZACJI - OGRODY DZIECIĘCE IM. W.E. RAUA W WARSZAWIE 1899-1901

ABSTRACT. Wojewoda Anna, *Od idei do realizacji – Ogrody dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie 1899-1901* [From Idea to Implementation – W.E. Rau Children’s Gardens in Warsaw 1899-1901]. *Studia Edukacyjne* nr 53, 2019, Poznań 2019, pp. 361-372. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2019.53.20

In the 19th and 20th centuries the idea of collective games in the open was very popular. The idea of developing physical activity of children was also accepted in the Kingdom of Poland. Drawing inspiration from Germany, Sweden, Belgium and France and inspired by Henryk Jordan Gardens in Krakow, representatives of the Warsaw Hygiene Society decided to set up similar gardens in Warsaw. After the enthusiastic opening of the garden in 1899, they quickly had to interrupt the fun to include this type of activity in the Society. At that time, being unable to formally conduct collective games, members of the organizing committee were delegated abroad to seek inspiration and organizational and methodical solutions. W.E. Raue Children’s gardens re-started their activity in 1901, after obtaining the consent of the Ministry of the Interior.

Key words: children’s gardens, play, W.E. Rau children’s gardens, Warsaw between 1899-1901

*Fatalne skutki rozwijania się młodego pokolenia
wśród brudów i zgnilizny wielkomiejskiej,
konieczność i nagłość urządzenia parku do zabaw dla dzieci biednych
w celu oderwania ich od zwykłej zabójczej atmosfery¹*

W dobie rewolucji przemysłowej, rozwoju dużych i małych miast, wzmożonej produkcji i industrializacji, tęsknota za zielenią, otwartymi przestrzennymi była jak najbardziej uzasadniona. Nie dziwi więc fakt, że idea zabaw

¹ Sprawozdanie z posiedzeń wydziału higieny wychowawczej Towarzystwa Hygienicznego w Warszawie, „Przegląd Pedagogiczny” 1899, nr 11, s. 104.

zbiorowych na świeżym powietrzu zyskiwała zwolenników na przełomie XIX i XX wieku wśród pedagogów, lekarzy i działaczy społecznych. Aby wcielić ów pomysł w życie, zakładano tak zwane ogrody dziecięce – place zabaw, skwery, wydzielone fragmenty parków, w których organizowano zabawy ruchowe dla dzieci i młodzieży. Wszystkie ogrody dziecięce łączył jeden cel: dbanie o rozwój fizyczny dzieci poprzez aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu. W celu jego realizacji niezbędne było odpowiednie miejsce (park/ogród) oraz wykwalifikowana kadra do prowadzenia zajęć i zabaw zbiorowych. Oczywiście, konieczne były również środki finansowe umożliwiające prowadzenie tego typu działalności, a także instytucja lub stowarzyszenie, które miałoby pieczę nad całością i wskazało jej formalne ramy. Wszystkie cztery punkty wymienione powyżej udało się spełnić w Warszawie, gdzie idee powszechnych zabaw ruchowych na świeżym powietrzu przybrały formę ogrodów dziecięcych im. W.E. Raua. Zostały one zorganizowane przez komitet gier i zabaw działający z ramienia Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Jakie cele przyświecały członkom komitetu? Z jakich wzorów korzystano zakładając ogrody dziecięce w Warszawie? W jaki sposób organizowano tam zabawy i gry ruchowe? Skąd uzyskano środki finansowe na rozpoczęcie oraz kontynuację działalności?

Historia powstania Ogrodów dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie

W 1897 roku na łamach czasopisma „Przegląd Pedagogiczny” Władysław Kozłowski zwrócił uwagę na potrzebę organizacji powszechnych zabaw ruchowych dla dzieci na świeżym powietrzu². Inspiracją do podjęcia tego tematu były dla niego zabawy dzieci zorganizowane podczas Wystawy Higienicznej w Warszawie w tym samym roku. Wspominał o obecnym stanie rzeczy na terenie kraju oraz o potrzebie zwrócenia uwagi opinii publicznej na ten temat. Do tej pory próby organizacji tego typu zabaw albo dotyczyły bardzo wąskiego grona (jako ogrody prywatne, zatem uczestnictwo w zabawach było odpłatne, a tym samym dostępne jedynie dla uprzywilejowanych)³, albo też krótkotrwałe – po pierwszej próbie lub kilku zaprzestawano organizacji zabaw. Przeglądając prasę codzienną rodzimą i zagraniczną, W. Kozłowski zebrał

² W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 4: *Stan sprawy u nas i wnioski ogólne*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 18, s. 301-302.

³ Władysław Kozłowski podaje przykład ogrodu dla dzieci przy Alejach Ujazdowskich, w którym pani Helena Kuczalska organizowała zabawy dla dzieci w 1894 roku (jednak jedynie przez kilka miesięcy, po czym ogród został zamknięty), „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 18, s. 302.

materiał dotyczący ogrodów dziecięcych i wskazał sześć punktów, których realizacja pozwoliłaby na sprawne prowadzenie zabaw zbiorowych dla dzieci na świeżym powietrzu w Warszawie: wydzielenie w różnych dzielnicach miasta placów zabaw dla dzieci; place powinny być dostępne dla wszystkich; przed zabawą dziecko powinno przejść kontrolę lekarską; zabawy powinny odbywać się pod okiem specjalistów; zwrócenie uwagi na odpowiedni strój i dbanie o higienę zarówno dzieci bogatych (zbytnie nie obnoszenie się ze swoim bogactwem), jak i biednych (przekazywanie im w miarę możliwości środków higienicznych oraz czystych ubrań)⁴. Władysław Kozłowski zaznaczył, iż realizacja wyżej wymienionych punktów jest niemożliwa dla pojedynczych osób i wymaga zbiorowej współpracy społeczeństwa wyrażającej się poprzez utworzenie odpowiedniej instytucji dobroczynnej.

Od artykułu Władysława Kozłowskiego upłynęły dwa lata, gdy idea w nim zawarta powoli zaczęła się urzeczywistniać. Podczas posiedzenia Wydziału Wychowawczego Towarzystwa Higienicznego w Warszawie 13. maja 1899 roku inżynier Tadeusz Balicki zaprezentował referat dotyczący idei ogrodów dziecięcych, który został pokrótce streszczony w „Przeglądzie Pedagogicznym”⁵.

Minimalne cząstki, udzielane w ogrodach i parkach na zabawy dziecięce, są dostępne dla zamożniejszych, porządnie ubranych; dzieci biedne są zupełnie pozbawione ogrodów, a mając dużo czasu wolnego, mogą go spędzać „tylko na śmietniku i w rynsztoku”⁶.

Odczyt stał się punktem wyjścia do utworzenia w Warszawie pierwszych ogólnodostępnych ogrodów dziecięcych. Już tego samego dnia podczas posiedzenia Towarzystwa Higienicznego w Warszawie wybrano komisję, której celem miało być urzeczywistnienie pomysłu poddanego pod rozwagę przez inżyniera T. Balickiego. Wśród zacnego grona znalazły się takie osobistości, jak dr Stanisław Matkiewicz, dr Józef Polak, dr Henryk Nusbaum, prof. Stanisław Karpowicz, panie Helena Kuczalska, Leonia Rudzka, Stefania Sempołowska, Aniela Szygówna, Maria Weryho oraz oczywiście inżynier Tadeusz Balicki. Przewodniczącym „Komisyi gier i zabaw dla dzieci” został ks. rektor Jan Gralewski, zaś sekretarzem dr Józef Tchórznicki⁷. Pod koniec maja 1899 roku Rada Towarzystwa Higienicznego zwróciła się do prezydenta miasta Warszawy z prośbą o udostępnienie ogródka miejskiego „Agrykola”

⁴ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 4, s. 303.

⁵ Sprawozdanie z posiedzeń wydziału higieny wychowawczej Towarzystwa Higienicznego w Warszawie, „Przegląd Pedagogiczny” 1899, nr 11, s. 104.

⁶ Tamże.

⁷ J. Muklanowicz, *Powstanie i stopniowy rozwój Ogrodów im. W. E. Rau’a w Warszawie*, Warszawa 1907, s. 6.

w Alejach Ujazdowskich, którą otrzymali 12 czerwca tegoż samego roku⁸. W ten sposób zostały zrealizowane dwa wnioski z trzech zaprezentowanych przez T. Balickiego po odczycie. Ostatni dotyczył starań Towarzystwa u władz o pozwolenie na pozyskiwanie środków na rzecz ogrodów dziecięcych. Kwestie finansowe mogły znacznie opóźnić wprowadzenie w życie idei organizacji zabaw i gier dla dzieci z różnych sfer. Jak podaje Józef Muklanowicz, fundusze posiadane przez Towarzystwo Higieniczne zdecydowanie nie były w stanie pokryć tak dużej inwestycji⁹. Wówczas prawdziwym wybawieniem okazała się niebagatelna darowizna w wysokości 300 tysięcy rubli, przekazana przez Bonawenturę Toeplitza, działającego w imieniu niedawno zmarłego przedsiębiorcy Wilhelma Ellisa Raua¹⁰. Zmarł on 29 marca 1899 roku we Frankfurcie nad Menem, skąd pochodził. Z Warszawą związał swoją karierę za sprawą stryja Wilhelma Raua, dyrektora fabryki narzędzi rolniczych Banku Polskiego na Solcu, który sprowadził młodego Wilhelma w 1884 roku do miasta stołecznego Królestwa Polskiego¹¹. Przedsiębiorstwo przerodziło się w spółkę „Lilpop, Rau i Loewenstein”, następnie w roku 1874 w Towarzystwo Akcyjne¹². Fabryka prosperowała znakomicie, produkując między innymi urządzenia do pierwszych krajowych cukierni, czy dostarczając taboru kolejowego kolei warszawsko-wiedeńskiej. Wilhelm Rau nabył ponadto akcje innych warszawskich przedsiębiorstw, między innymi pierwszej stalowni warszawskiej, dorabiając się fortuny¹³. Po jego śmierci nazwisko Rau pojawiało się często w warszawskich czasopismach oraz kronikach ofiarności na cele publiczne¹⁴. Pierwszy ogród dziecięcy otworzono w Warszawie 1. sierpnia 1899 roku w Agrykoli, zaś jeszcze w tym samym miesiącu, 30. sierpnia, uzyskano zgodę na przystosowanie części Ogrodu Saskiego pod ogródek dziecięcy¹⁵.

W poszukiwaniu inspiracji oraz praktycznych rozwiązań

Niestety, ze względu na brak regulacji prawnych oraz odpowiednich zapisów w ustawie Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, wydział wychowawczy musiał zawiesić gry i zabawy od 5 października 1899 roku¹⁶. Jed-

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 7.

¹⁰ „Kurier Warszawski” 1899, nr 173, s. 5.

¹¹ „Kurier Warszawski”, dodatek poranny 1899, nr 99, s. 1.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ J. Muklanowicz, *Powstanie i stopniowy rozwój Ogrodów*, s. 8.

¹⁶ Z Towarzystwa Higienicznego, „Kurier Warszawski” dodatek poranny 1899, nr 316, s. 1.



Grupa dzieci oraz personelu wychowawczego na placu ćwiczeń i zabaw w ogrodzie Saskim.

Ilustracja 1. Grupa dzieci i wychowawców w Ogrodzie Saskim, „Życie i Sztuka. Pismo dodatkowe, ilustrowane” 1901, nr 40

nakże, członkowie komisji gier i zabaw nie próżnowali i spożytkowali czas potrzebny na wprowadzenie odpowiednich zmian w statucie, poświęcając go na wyjazdy zagraniczne w celu zaczerpnięcia pomysłów oraz rozwiązań związanych z grami i zabawami dla dzieci na świeżym powietrzu¹⁷. I tak, inżynier Tadeusz Balicki oraz profesor Stanisław Karpowicz w 1889 roku udali się do Szwecji, Niemiec, Belgii i Francji, natomiast dr Szumlański do Rosji, by zapoznać się z metodami prowadzenia gier i zabaw na świeżym powietrzu w różnych krajach Europy¹⁸. W tym samym czasie Towarzystwo Higieniczne oddelegowało przyszłe kierowniczkę i kierowników gier i zabaw: Józefę Gebethner i Marię Waydel oraz Jana Barczewskiego i Józefa Przyłuskiego do szkoły slöjdu, gimnastyki i zabawy w Nääs w Szwecji¹⁹. Wybór destynacji nie był przypadkowy. W 1897 roku Władysław Kozłowski opisywał pokrótce dokonania wyżej wspomnianych państw w zakresie zabaw zbiorowych oraz gimnastyki na świeżym powietrzu²⁰. Niemcy mieli już wówczas długie tradycje związane z organizacją ćwiczeń, które pozytywnie wpływają na układ nerwowy. Władysław Kozłowski napisał o gimnastyce w tym kraju:

¹⁷ J. Muklanowicz, *Powstanie i stopniowy rozwój Ogródów*, s. 11.

¹⁸ „Życie i Sztuka. Pismo dodatkowe, ilustrowane”, Petersburg 1901, nr 40, s. 469.

¹⁹ Tamże.

²⁰ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3: *Stan sprawy zagranicą*, „Przeгляд Pedagogiczny” 1897, nr 12, s. 209.

Ma nader ważne znaczenie ogólne, bo kształci system nerwowy i dlatego stosowana jest w lecznictwie. Z drugiej strony ogromna liczba ćwiczeń (ogółem paręset) i konieczna systemu tego drobiazgowość łatwo nużą...²¹.

Z kolei, w Szwecji nacisk położony był na równomierny rozwój wszystkich mięśni poprzez odpowiednio dobrany zestaw ćwiczeń, ujęty w system przez Linga. Mimo to zauważono niedoskonałości obu systemów, które wymagały odpowiedniej sali, sprzętu, umiejętności oraz opierały się na powtarzaniu ruchów, co szybko nużyło. Powoli zaczęto szukać alternatywy, którą okazały się zabawy swobodne. Zyskały one na znaczeniu najpierw w Anglii, gdzie stały się częścią programów wychowawczych²². Ich zaletami było rozwijanie samodzielności dzieci i młodzieży oraz rozwój ich zainteresowań, z punktu widzenia organizacyjnego łatwość zastosowania, a także możliwość obserwacji wychowanków i poznania ich cech indywidualnych, jak również obserwacja pod kątem badań psychologicznych. W Londynie w 1880 roku założono „Towarzystwo ogrodów publicznych dla dzieci”, którego celem było odpowiednie urządzenie placów zabaw i ogrodów dla dzieci, gdzie odbywały się ćwiczenia i zabawy pod okiem specjalistów²³. Rychło inne kraje Europy poszły za przykładem Anglii. We Francji początkowo wprowadzono ćwiczenia na świeżym powietrzu jako przedmiot dodatkowy w szkole, do którego ministerstwo wydało nawet specjalny podręcznik. W 1888 roku zaczęły powstawać w Paryżu liczne stowarzyszenia popierające wychowanie fizyczne dzieci, które organizowały zabawy zbiorowe na skwerach, placach i w ogrodach oraz propagowały ideę zabaw ruchowych wśród rodziców. W Belgii bardzo wcześnie zarzucono ćwiczenia gimnastyczne na rzecz ruchu na świeżym powietrzu pod kierunkiem odpowiednio przeszkolonych nauczycieli²⁴. Na terenie Cesarstwa Rosyjskiego należy wymienić działalność ogrodów dziecięcych w Odessie i Kijowie, gdzie na dużym obszarze dzieci i młodzież mieli możliwość bezpłatnie zażywać rozrywki i ruchu na osobnych placach z gimnastyką, huśtawkami, krocketem, kręgielnią, karuzelą, miejscem do chodzenia na szrudłach, czy gry w piłkę²⁵. Dodatkowo podejmowano podobne próby w Petersburgu i Moskwie, jednak ze względu na ograniczone miejsce oraz czas (zabawy tylko dwa razy w tygodniu) nie cieszyły się tak dużym uznaniem²⁶. Szwecja nie tylko nie negowała znaczenia zabaw w rozwoju fizycznym dzieci, a nawet wprowadziła je jako obowiązkowe

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3, s. 210.

²⁴ Nauczyciele musieli ukończyć specjalny kurs zabaw i zajęć gimnastycznych; tamże.

²⁵ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 2, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 8, s. 133.

²⁶ Tamże, s. 135.

w szkołach ludowych, gdzie odbywały się „5 razy tygodniowo (po ½ godziny dziennie)”²⁷. Również do Niemiec dotarły idee zabaw na świeżym powietrzu z Anglii i Francji, które nie przeszły bez echa. Podobnie jak w Szwecji zabawy zbiorowe weszły odgórnym zarządzeniem ministerstwa do szkół pruskich²⁸. Niebawem zaczęły również w tym kraju powstawać stowarzyszenia popierające ruch na powietrzu i organizujące kursy dla nauczycieli (*Jugendspielkurse*). Najbardziej znany był kurs prowadzony w Zgorzelcu od 1890 roku przez dyrektora gimnazjum dr. Eitnera²⁹. Nie powinien więc dziwić fakt, że to między innymi do Niemiec udali się przedstawiciele komisji gier i zabaw Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Ponadto, Towarzystwo miało już kontakt z przewodniczkami i przewodnikami zabaw, którzy szkolili się w Ogrodzie Jordanowskim w Krakowie oraz wcześniej w Warszawie pod okiem Heleny Kuczalskiej³⁰. Ostatecznie, w kwestii wychowania fizycznego dzieci postanowiono zaczerpnąć inspiracji z Niemiec (Zgorzelec, Brunszwik i Hanower), zaś jeśli chodzi o samą ideę ogródków dziecięcych i rozmaitych rozwiązań organizacyjnych, za wzór do naśladowania obrano Park Jordana w Krakowie³¹. Wyniknęło to z chęci zapewnienia komfortu pracy kierowników zabaw, a przede wszystkim czerpaniu nie tylko rozrywki, ale i wartości pedagogicznych przez grupę, która miała uczestniczyć w zabawach. W przypadku Anglii, Niemiec, Szwecji, Belgii, czy Szwajcarii w aktywnościach na świeżym powietrzu brały udział całe klasy, stowarzyszenia lub organizacje, zatem dzieci znały się już ze sobą, co znacznie ułatwiało prowadzenie zabaw³². Tymczasem, park dr. Jordana w Krakowie był dostępny dla dzieci i młodzieży niezależnie od wieku i stanu, ale po wcześniejszym zgłoszeniu się do kancelarii parku i zapisie w odpowiednim zastępie (o przypisaniu do danego zastępu decydował lekarz po zbadaniu stanu zdrowia)³³. W Warszawie ze względu na ograniczone miejsce wprowadzono karty wejściowe, czerpiąc ten pomysł z Ogródów Jordanowskich w Krakowie. Helena Kuczalska argumentowała ten stan rzeczy w następujący sposób:

Ponieważ dowiedziona jest rzeczą, że dzieci niekarne, nieprzyzwyczajone do zabawy zbiorowej, niezżyte z sobą, nie potrafią się bawić tak, ażeby ta zabawa przyniosła im obok rozrywki korzyść pedagogiczną, staje się więc koniecznością tworzyć grupy

²⁷ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3, s. 210.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ H. Kuczalska, *Ogrody dla dzieci*, „Kurier Warszawski” 1901, nr 211, s. 2.

³¹ J. Muklanowicz, *Powstanie i stopniowy rozwój Ogródów im. W. E. Rau’a w Warszawie*, Warszawa 1907, s. 11.

³² H. Kuczalska, *Ogrody dla dzieci*, s. 2.

³³ W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 4, s. 58.

dzieci, stale uczęszczających do ogrodu, a co za tym idzie, potrzeba zapisów i ograniczenia kart wejściowych³⁴.

Członkowie komitetu ogrodów wprowadzili jednak pewną nowość w dziedzinie organizacji zabaw zarówno na skalę kraju, jak i międzynarodową. Mianowicie, dzieci podzielono na grupy niejednorodne pod względem płci. Irena Moszczeńska zwróciła uwagę na koedukacyjny charakter zabaw i jego znaczenie:

Najciekawszą jednak nowością jest zupełnie miejscowa, bo nawet w Krakowie nieznaną, jest dopuszczenie do wspólnej zabawy dziewcząt i chłopców w jednej i tej samej grupie. Jak dalece nowość ta jest cenną, jak doniosłe jest jej wychowawcze znaczenie, ten tylko ocenić może, kto przywykł zastanawiać się głębiej nad wychowaniem naszych dzieci, a obserwował je bacznie w ogrodach publicznych³⁵.

Cele Ogrodów dziecięcych W.E. Raua w Warszawie i sposób ich realizacji

21. sierpnia 1900 roku Towarzystwo Higieniczne otrzymało przychylną decyzję z ministerstwa spraw wewnętrznych odnośnie zmiany ustawy Towarzystwa, która umożliwiała mu zakładanie oraz prowadzenie ogrodów dla dzieci oraz przyjęcie darowizny na ten cel z funduszu zmarłego W.E. Raua pod warunkiem, że w zabawach będą uczestniczyć tylko dzieci do lat siedmiu, członkowie komitetu zarządzającego ogrodami zostaną zatwierdzeni przez wyższe władze miejscowe, a do nadzoru nad dziećmi podczas zabaw wyznaczony będzie osobny delegat z ramienia władz miejskich, zaś na otwarcie ogrodu należy każdorazowo starać się o pozwolenie³⁶. Uroczyste otwarcie zabaw w Ogrodach dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie, po dopełnieniu wszelkich formalności oraz odpowiednim przeszkoleniu kadry, nastąpiło 2. sierpnia 1901 roku w ogródku Agrykola³⁷. Komitet ogrodów postawił sobie szczytne cele. Zależało im, aby w zabawach mogło uczestniczyć jak najwięcej dzieci, przy równoczesnym zachowaniu komfortu pracy przewodników oraz samych dzieci. Z początku organizowano tam zabawy dla dzieci w wieku od 6. do 12. lat, podzielone na 8 grup, dla których zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu³⁸. Organizatorzy pragnęli, aby dzieci oprócz przyjemności ze wspólnie spędzanego czasu na świeżym powietrzu, czerpali również korzyści

³⁴ H. Kuczalska, *Ogrody dla dzieci*, s. 2.

³⁵ I. Moszczeńska, *Ogrody im. W.E. Rau'a w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1901, nr 16, s. 205.

³⁶ Z Towarzystwa Higienicznego, „Kurier Warszawski” 1900, nr 232, s. 4.

³⁷ I. Moszczeńska, *Ogrody im. W.E. Rau'a w Warszawie*, s. 204.

³⁸ Tamże.



Ogródek imienia W. Raua, na Woli.

Fot. C. Kutewski.

Ilustracja 2. Grupa dzieci i wychowawców w Ogrodzie im. W.E. Raua na Woli, „Biesiada Literacka” 1902, nr 33

pedagogiczne. O prawidłowy przebieg zabaw oraz ich organizację dbać mieli specjalnie wyszkoleni przewodnicy, instruktorzy³⁹. Ponadto, do uczestnictwa w zajęciach w ogrodach dopuszczano praktykantów, w celu kształcenia ich z zakresu zabaw zbiorowych. Dodatkowo, do każdego ogrodu wyznaczano lekarza, zadaniem którego była kontrola zdrowia dzieci przed rozpoczęciem zabaw oraz oznaczenie gier i zabaw nieodpowiednich dla zdrowia niektórych uczestników.

Doktor Józef Tchórznicki, sekretarz komisji gier i zabaw wybranej przez wydział wychowawczy Towarzystwa Higienicznego, tak opisywał kwestie dotyczące kontroli lekarskiej na łamach czasopisma „Życie i Sztuka” w 1901 roku:

Oględziny lekarskie miały na celu przekonać się: a) o stanie zdrowia przyjmowanych dzieci; b) ocenić istniejące niebezpieczeństwo z powodu chorób zaraźliwych dla współtowarzyszy; c) upewnić się, że dziecko przyjęte jest absolutnie zdrowe, i d) że gry i zabawy nie szkodzą mu⁴⁰.

³⁹ *Instrukcja Szczegółowa Warsz. Tow. Higienicznego obejmująca Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua*, Warszawa 1905, s. 5-7.

⁴⁰ „Życie i Sztuka. Pismo dodatkowe, ilustrowane”, s. 469.

Piękna idea zapewnienia ruchu dzieciom na świeżym powietrzu nie przysłoniła członkom komisji kwestii dotyczących bezpieczeństwa. Podczas wspólnych zabaw dzieci mogłyby przenosić w szybkim tempie choroby, a tego chciano uniknąć. Komitetowi zależało, aby w zabawach uczestniczyły nie tylko dzieci z dobrych rodzin, ale przede wszystkim dzieci ze środowisk defaworyzowanych, dla których dotychczasowym miejscem zabawy i spędzania czasu była ulica lub brudny trotuar. Kontrole lekarskie pozwalały również członkom komisji zebrać informacje o stanie zdrowia przyjmowanych dzieci (np. najczęściej występujących schorzeniach i dolegliwościach) oraz wykluczyć dzieci chore. Przewodnicy korzystając z doświadczeń oraz inspiracji zaobserwowanych w różnych krajach, przygotowali bogatą ofertę gier i zabaw. Wśród ulubionych przez dzieci wymienić można szczudła, gimnastykę, piłkę nożną, gry z piłką, gra w niedźwiedzia, wyścigi i mocowanie się oraz serso⁴¹. Mniejszą popularnością cieszyły się takie zabawy, jak skoki, jastrzębie i gołębie, żabki, chiński mur, Rinaldo Rinaldini, gra w młynek, czy wyścig na trzech nogach⁴². Ogrody im. W.E. Raua po pierwszym roku działalności wykazały, iż przyjęto prawie tyle samo chłopców jak i dziewcząt, zaś dzieci nie uczęszczające do szkoły zostały połączone w grupy z dziećmi uczęszczającymi do szkół⁴³. Przeważały dzieci z rodzin niezamożnych (aż 81 procent), a szczególnie na nich zależało komisji gier i zabaw. W kwestii zdrowia, z zabaw wykluczano jedynie dzieci ze względu na wady serca, choroby oczu, czy brak szczepienia na ospę⁴⁴.

Zakończenie

Idea zabaw ruchowych na świeżym powietrzu tak mocno zainspirowała członków Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, że postanowili w miarę możliwości podjąć działania do jej urzeczywistnienia. Przyświecał im szczytny cel poprawy jakości życia warszawskich dzieci z rodzin niezamożnych oraz zadbanie o ich rozwój psychofizyczny. W tym celu utworzyli komisję gier i zabaw, która miała zająć się organizacją zabaw zbiorowych. Bardzo szybko udało się również uzyskać środki finansowe, dzięki niezwykle hojnej darowiźnie W.E. Raua. Uzyskano zgodę władz miasta na organizację zabaw w ogrodzie Agrykola i niedługo potem w Ogrodzie Saskim. Niestety, po pierwszych sukcesach komitet musiał zabawy zawiesić, ze względu

⁴¹ A. Szycówna, *Z psychologii zabawy: upodobania dzieci bawiących się w ogrodach W. E. Raua*, „Przegląd Pedagogiczny” 1902, nr 13, s. 158.

⁴² Tamże, 159.

⁴³ „Życie i Sztuka. Pismo dodatkowe, ilustrowane”, s. 469.

⁴⁴ Tamże.

na niedopatrzenie kwestii prawnych związanych z brakiem odpowiedniego zapisu w ustawie Towarzystwa Higienicznego umożliwiającego mu prowadzenie tego typu działalności. W czasie dopełniania formalności członkowie komisji zostali oddelegowani do Niemiec, Belgii, Szwecji, Francji oraz Rosji, gdzie szkolili się oraz skąd czerpali inspiracje organizacyjne i metodyczne z dziedziny prowadzenia ćwiczeń i zabaw na świeżym powietrzu. Po zebraniu materiału, rozważaniach i dyskusjach komitet postanowił oprzeć działalność ogrodów w Warszawie na wzorze ogrodów jordanowskich z Krakowa, natomiast zakres i rodzaje ćwiczeń zaczerpnąć przede wszystkim z Niemiec. W sierpniu 1900 roku komitet uzyskał zgodę ministerstwa spraw wewnętrznych na zakładanie oraz prowadzenie ogrodów dziecięcych. W 1901 roku nastąpiło ponowne otwarcie Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie pod kierunkiem komitetu gier i zabaw Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa Ireny Moszczeńskiej dotyczące Ogrodów Dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie tuż po wznowieniu ich działalności w 1901 roku, które zawarła na łamach czasopisma „Przegląd Pedagogiczny”:

A zatem początek już zrobiono. Dzięki energii ludzi dobrej woli oraz ofiarności bogatych działwa warszawska zdobyła nareszcie zdrową i pożyteczną rozrywkę, tak niezbędną dla jej rozwoju⁴⁵.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- „Biesiada Literacka” 1902, nr 33.
„Kurier Warszawski” 1899, nr 99.
„Kurier Warszawski”, dodatek poranny 1899, nr 99.
„Kurier Warszawski” 1899, nr 173.
„Ogrodnik Polski” 1901, nr 16.
„Życie i sztuka. Pismo dodatkowe, ilustrowane” 1901, nr 40.
Instrukcja Szczegółowa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego obejmująca Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua, Warszawa 1905.
Kozłowski W.R., *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 4, s. 57-59.
Kozłowski W.R., *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 2, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 8.
Kozłowski W.R., *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3: *Stan sprawy zagranicą*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 12, s. 208-211.
Kozłowski W.R., *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 4: *Stan sprawy u nas i wnioski ogólne*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 18, s. 301-302.

⁴⁵ I. Moszczeńska, *Ogrody im. W.E. Rau’a w Warszawie*, s. 204.

- Kuczalska H., *Ogrody dla dzieci*, „Kurier Warszawski” 1901, nr 211.
- Moszczeńska I., *Ogrody im. W. E. Rau’a w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1901, nr 16, s. 204-206.
- Muklanowicz J., *Powstanie i stopniowy rozwój Ogrodów im. W. E. Rau’a w Warszawie*, Warszawa 1907.
- Polak J., *Sprawozdanie z posiedzeń wydziału higieny wychowawczej Towarzystwa Hygienicznego w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1899, nr 11, s. 103-104.
- Rottermund S.W., *Program i rozwój działalności ogrodów im. W. E. Rau’a oraz ich rola w sprawie postępu kultury fizycznej w Warszawie i w kraju*, Warszawa 1917.
- Szycówna A., *Z psychologii zabawy: upodobania dzieci bawiących się w ogrodach W. E. Raua*, „Przegląd Pedagogiczny” 1902, nr 13, s. 157-159.

Opracowania

- Bednarz-Grzybek R., Hajkowska M., *Świadomość opiekuńczo-wychowawcza społeczeństwa Królestwa Polskiego przełomu XIX i XX wieku na łamach wybranych czasopism warszawskich*, *Rocznik Pedagogiczny*, 2012, 2.
- Bołdyrew A., *Reformatorskie koncepcje działań oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci zaniedbanych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku na tle rozwiązań europejskich*, *Biuletyn Historii Wychowania*, 2015, 33.
- Gołąb M., *Place zabaw: źródła, ewolucja, działanie*, Warszawa 2014
- Kamiński A., *Henryk Jordan – twórca nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce*, Warszawa 1946.
- Kimic K., *Potrzeby społeczne jako jedna z przyczyn tworzenia parków publicznych w XIX wieku*, [w:] *Przyroda i miasto*, t. 3, red. J. Rylke, Warszawa 2000.
- Kimic K., *Wartości parków publicznych XIX wieku*, [w:] *Przyroda i miasto*, t. 6, red. J. Rylke, Warszawa 2004.
- Kimic K., *Idea wychowania fizycznego oraz poprawy zdrowia dzieci realizowana w warszawskich Ogrodach im. W. E. Raua w I połowie XX wieku*, [w:] *Dziecko w kulturze europejskiej*, red. K. Bogacka, Warszawa 2016.
- Rutkowski S., *Ogrody miejskie wobec potrzeb wychowania fizycznego*, Warszawa 1917.
- Wroczyński R., *Henryk Jordan – propagator gier i zabaw ruchowych*, Warszawa 1975.